GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 165. W Piątek dnia 17. Lipca. **1840.**

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 8. Lipca.

Prefekt policyi dla Balmasedy hotel garni w stolicy przeznaczył, gdzie na słowo honoru pozostać ma. Powierzchowność Balmasedy nie oznacza bynajmniéj wysokiéj rangi, którą posiadał; ma on na sobie lichy płaszcz granatowy, czerwoną czapkę z kutasem czarnym. Na piersiach jego nie widać żadnego orderu, na kołnierzu i wyłogach żadnego haftu; cały majątek jego składa się z summy, którą za cztery konie dostał, podczas kiedy Cabrera bardzo dobrze los sobie na przyszłość obmyślił.

Obecnie kiedy Cabrera w 5000 ludzi do Francyi się schronił, a Balmaseda w hotel garni w Paryżu przebywa, wojnę domową w Hiszpanii za ukończoną poczytywać można. Wprawdzie błąka się jeszcze Palacios w górach Nawarskich, ale i on zapewne wkrótce do Francyi ujdzie. Balmaseda sam tak twierdzi. Jedna z gazet tutejszych następujące wyrazy w usta mu kładzie: „Zamknąłem wrota; wojna się skończyła!“ — Zresztą zdaje się, że nie ma bynajmniéj dobréj opinii o Cabrerze. „To tylko tancerz i gracz na gitarze“, powiedział ten prawdziwy gueryllas o współubiegaczu swoim. Wczoraj już o pogłosce wspominano, że rząd hiszpański wydania Balmasedy zażądał; wszakże zdaje się, że gabinet Madrycki żądanie takowe nietylko pod względem Balmasedy, lecz téż wszystkich przywódzców powstania popierać zamyśla. Liczba wychodźców hiszpańskich teraz w Francyi się znajdujących, wynosi przeszło 8000; powstaje więc już obecnie pytanie, co z nimi zacząć? Z jednéj strony radzą, aby kilka pułków z nich uformowano i je do Afryki wysłano; ale toby było najlepszą drogą, aby Abdel-Kaderowi pośrednio dobrych dostarczyć instruktorów wojska. Z drugiéj strony wspominają, że Napoleon jeńców hiszpańskich do budowania dróg i naprawienia twierdz używał. Jakkolwiek bądź, trzeba ich niezwłócznie rozlokować. Klęski, które karoliści ostatniemi czasy raz po raz ponieśli, głębokie na naszych legitymistach zrobiły wrażenie, którzy na tak tragiczny wypadek bynajmniéj nie byli przygotowani. Twierdzono, że Cabrera 25,000 wojska miał pod swémi rozkazami; dziwią się przeto powszechnie, że nawet ani próbował Bergi bronić.

Konstytucyonista zbija uroczyście podaną w Dzienniku sporów i Presse wiadomość, iż Ministeryum konwersyi rent zaniechało.

Anglia.

Z Londynu, dnia 8. Lipca.

Wczoraj rano Sir Mojżesz Montefiiore do Alexandryi wyjechał, dokąd się — jak wiadomo — w zleceniu tutejszych starozakonnych w celu popierania śledztwa dotyczącego się prześladowania Żydów, udaje.

W ciągu tygodnia tego znowu festyn dany będzie na korzyść wychodźców polskich, których większa część w nader smutném położeniu.

Sto tysięcy Thee-Totalisten (li tylko herbatę pijących) uchwaliło adres do Królowéj, dotyczący wojny z Chinami i przeciętych w skutek téjże dowozów herbaty.

Przed Sądem przysięgłych w Durhamie pewien młodzieniec, Taylor, dwadzieścia lat liczący, na trzyletnie uwięzienie skazany został, ponieważ wydawając się za syna bogatego Lorda, z sześciu pannami — z jedną po drugiéj — się ożenił.

Z Manchester smutne dochodzą nowiny o stanie tamecznych interessów handlowych; kredyt wstrząśnięty i ceny wyrobów bardzo się zniżyły.

W Börsenhalle czytamy: «Słychać, że wniesienie bilu dotyczącego się Regencyi na przypadek, gdyby N. Pani porodziwszy dziecko zdrowe, sama umrzéć miała, odroczono, ponieważ członkowie gabinetu w téj mierze porozumiéć się nie mogą. Lord Melbourne, Lord Cottenham (Lord Kanclerz), Lord Duncannon, Lord Lansdowne i podobno téż Lord John Russell są tego zdania, ażeby w tym razie (t. j. gdyby Królowa zostawiwszy dziedzica tronu umarła) jedynie tylko Xięciu Albrechtowi regencyę poruczono, podczas kiedy inni członkowie gabinetu jemu jeszcze Xięcia Sussex jako współregenta przydać chcą. Królowa miała się za pierwszém zdaniem oświadczyć. W sprawie téj odbywano téż konferencye z stronnictwem konserwatystów.

Niemcy.

Z Hamburga, dnia 8. Lipca.

Drugi syn Cesarza Mikołaja, W. X. Konstantyn Mikołajewicz, przybył tu z Kielu.

Austrya.

Z Wiednia, dn. 6. Lipca.

(*Lipska Gaz. Powsz.*) — Najnowsze wiadomości z Bosnii nic jeszcze nie donoszą o formalnym buncie ludności tureckiéj przeciw chrześcianom, ale potwierdzają, że ludność turecka i chrześciańska zbrojno przeciw sobie wystąpiły. Hatyszeryf z Gülhane ciągle jest martwą głoską. Porta nie może tamże prawu powagi wyjednać, gdy wszyscy kapitanowie, z Baszą na czele, zawsze opór stawiają.

Z dnia 8. Lipca.

Listy prywatne z Neapolu donoszą o okropném nieszczęściu, które się dn. 26 Czerwca na budującéj się między tém miastem i Portici kolei żelaznéj wydarzyło. Chociaż kolej ta jeszcze nie skończona, ogłoszono jednak, że przejażdżka na niéj nastąpi, naturalnie tylko na wykończonéj części. Natłok publiczności był niezmierny, ale dla braku miejsc tylko dystyngwowane osoby bilety otrzymać mogły. Nawet Królestwo Jchmść i rodzina królewska w przejażdżce téj udział mieć chcieli, i tylko dla przypadkowéj przyczyny zamiaru swego odstąpili. I Xięstwo Salerno w domu się zostali. Podanie liczby podróżnych waryjuje między 100 — 300 osób, ale wszystkie mnie doszłe listy zapewniają, że ani jedna bez szwanku nie uszła. Rzecz się stała, jak następuje: Natychmiast po odjeździe maszynista, prowadzący lokomotywy, apoplexią tknięty został. Powóz parowy, konduktora swego pozbawiony, toczył się daléj z niesłychaną szybkością. Z trwogą ujrzeli osoby w powozie, że prędkością strzały do tego się zbliżają miejsca, gdzie szyny ustają — bo droga (jak już powiedziano) nie była jeszcze skończona. W małéj stamtąd odległości most na nieszczęście tylko na połowę pokryty przez jedno z tych wielu koryt rzek prowadzi, które letnią porą wysychając, trakt między Neapolem i Portici w wielu miejscach przerzynają. Konwoj lokomotywy niezmierną szybkością uniesiony, doszedł w kilka chwil nieszczęsnego miejsca, gdzie filary mostu nie były jeszcze pokryte i zawalił się z wszystkiémi osobami w przepaść. Dwadzieścia osób na miejscu się zabiło i wszystkie inne mniéj więcéj były pokaleczone. Król wysłał natychmiast gońca tu do swego najdostojniejszego teścia, aby go względem losu Królowéj i całéj rodziny królewskiéj uspokoić. — (Gazeta Neapolitańska z dnia 27. Czerwca — zwykłym sobie sposobem — nic o tém nieszczęściu nie donosi.)

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 24. Czerwca.

(*Lipska Gaz. powsz.*) — Dnia 22. Czerwca z rana o godzinie 7 przybył tu wprost z Alexandryi na okręcie parowym Sami Bej, pierwszy Sekretarz i pełnomocnik Mehmeda Alego. Z obszernego, danego mu pełnomocnictwa wnosić można, iż jeszcze przed upływem kwarantanny rzeczy do tego doprowadzone będą stopnia, iż zachodzące między dwoma dworami nieporozumienia w krótkim czasie bez krwi rozlewu i z zadowolnieniem stron obydwóch załatwione zostaną. Szczęśliwą wróżbą pomyślnego wypadku jest ta okolicz-

ność, iż pełnomocnik Wicekróla urzędownie oświadczył, że w Alexandryi dniem i nocą zajmują się uzbrajaniem floty tureckiéj, która już zapewne teraz jest w drodze do Konstantynopola.

Wygnanie złożonego z urzędu Chosrewa Baszy, przeznaczone początkowo do Brussy, wstrzymano aż do chwili zapłacenia ogromnéj summy 11 milionów piastrów, należących się od niego skarbowi publicznemu. Po spłaceniu długu tego wyślą go nie do Brussy, lecz do Moki.

Poseł francuzki, Hr. Pontois, zaprosił był do siebie przed kilku dniami wielkie zgromadzenie osób, które jednak późniéj następującym odwołał okolnikiem: »Moi Panowie i Panie! ponieważ jutro obchodzić się będzie uroczystość ślubu Jego Excellencyi Ministra handlu, Achmeta-Fethi-Baszy, z J. Wysokością Xiężniczką Atie, na którą Ciało dyplomatyczne zaproszono, i w ogólności śmierć Naj. Króla pruskiego tego nie dozwala, przeto z żalem zapowiedziane przezemnie *Déjeuner dansant* aż do pomyślniejszéj chwili odłożyć muszę. (podp.) Edward Pontois.« Jutro zaczynają się uroczystości ślubne, mające trwać przez cały miesiąc księżycowy, t. j. przez 28 dni. Codziennie wystrzelą z 48 bateryi nadbrzeżnych i okrętowych 5 razy po 21 wystrzałów, czyli od wschodu do zachodu słońca 5040, a tak w ciągu 28 dni dadzą 141,120 wystrzałów; doliczywszy do tego codziennie ogień sztuczny, przyznać należy, że nie ma narodu na całéj kuli ziemskiéj, któryby się w tak krótkim czasie w ciągu pokoju tyle nawąchał prochu, co naród turecki.

Pogłoska o zaślubieniu drugiéj siostry Sułtana Abbasowi Baszy, wnukowi Mehmeda Alego, coraz większéj nabiera wagi, i łatwowierni ludzie poczytują już bliski powrot floty za rzecz niezawodną.

Z dnia 25. Czerwca.

Podług doniesień z Alexandryi z dnia 16. Czerwca zwołał Wicekról w Kahirze nadzwyczajny dywan i ulemom jak najsurowsze wydał rozkazy, aby zapobiegali ile możności wzmagającemu się oburzeniu ludności egipskiéj przeciw Frankom. — Podkładane ognie tak dalece przestraszyły wszystkich Rajasów i Franków, iż usilnie Abbasa Mirzę o silnę jego opiekę błagali. Wszyscy także konsulowie wdali się w tę sprawę. Inne doniesienia opiewają, że w Kahirze spisek przeciw Mehmedowi Alemu odkryto. — Wojsko z obozu pod Ramlehem ma do Syryi wyruszyć, i tylko między Alexandryą a Rosettą pozostanie się 35,000 ludzi.

Egipt.

Z Alexandryi, dn. 18. Czerwca.

(*Morning Chronicle.*) — Głoszą, że Abbas Basza do Syryi odjedzie a Said Bej zajmie miejsce jego w Kahirze. Interessa tutejsze w ogóle przyjemniejszą przybierają postać. — Gwardya narodowa już się do służby przyzwyczajać zaczyna. W Kahirze przeciwnie ciągle wielkie panuje nieukontentowanie i niedawno temu nowozaciężny żołnierz jeden strzelił do komenderującego oficera. Odkryto wcześnie kilkakrotne kuszenie się o podłożenie ognia a sprężyste postępowanie władzy cywilnéj i wojskowéj zapobiegło ponowieniu się scen przeszłorocznych.

Przed kilku dniami byłby Albańczyk jeden niezawodnie zastrzelił jednego z synów Baszy, liczącego lat 12, gdyby sługa młodego Beja nie był dość wcześnie nadbiegł; ten bowiem pochwycił broń Albanczyka w chwili, gdy już wystrzelić zamyślał, i przytrzymał go, dopóki pomoc nie nadeszła. Albańczyka ścięto.

Texas.

Z Texasu, dnia 6. Maja.

Rząd texaski zawiadomił rząd mexykański, że gdyby niepodległości Texasu przed dn. 1. Czerwca nie uznano, wszystkie porta mexykańskie zamkną i w granice państwa tego wkroczą. Dowódzca siły morskiéj texaskiéj, Commodore Moore, już miał ściągającą się do tego przedmiotu naradę z rządem.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Kr. Regencyi w Poznaniu z dnia 14. Lipca r. b. obejmuje między innémi następujące doniesienia o chorobach bydlęcych: Ospica ustała pomiędzy owcami w Kuschen, Radomicku, Popowie, Chełkowie, Wojnieszu i Szczepankowie, pow. Kościańskiego, i środki czyszczenia zostały wykonane; — pomiędzy rogacizną i trzodą chlewną w Jankowie Przygodzkim, pow. Odolanowskiego, i pomiędzy owcami dominialnemi w Wiktorowie pow. Średskiego, wybuchła zgorzelina śledziony; — i następujące kroniki osobiste: wakującą od śmierci Dra Gumpert posadę fizyka pow. Szamotulskiego poruczyło Król. Ministerstwo spraw duchownych, naukowych i lekarskich Drowi Kessler w Greifswald; — toż Ministerstwo mianowało weterynarza 1éj klassy Jana Krystjana Fryderyka Mewes z Zehdenik weterynarzem powiatowym obwodu weterynarskiego, utworzonego z powiat. Odolanowskiego i Ostrzeszowskiego, i wyznaczyło mu miasto

Grabow na miejsce zamieszkania; — dotychczasowy weterynarz powiatów Międzyrzeckiego i Babimostskiego Fellenberg przeniesiony za przyzwoleniem Król. Ministerstwa w równém znaczeniu do Zerkowa dla powiatu Wrzesińskiego i Pleszewskiego; — Doktor Wilhelm Markusson potwierdzony jako praktyczny lekarz, chirurg i akuszer w Brójcach; — Król. Ministerstwo spraw duchownych, naukowych i lekarskich mianowało weterynarza Iéj klassy Müllera od dnia 1. Lipca r. b. weterynarzem powiatowym obwodu weterynarskiego, utworzonego z pow. Wschowskiego i Krobskiego; — Chirurg Iéj klasy, chirurgus forensis i akuszer Henryk Franciszek Ludwig osiadł w Trzcielu pow. Międzyrzeckiego.

Ze Lwowa. — »Tygodnika rolniczo-przemysłowego« pod Redakcyją T. W. Kochańskiego, wyszedł Nr. 19. i obejmuje: 1) O uprawie marzanny czyli krapu (dokończenie). 2) O siejbie lucerny między konopie. 3) Sposób p. Vitzthum postępowania z pszczołami. 4) Skutki węgla roślinnego na roślinność. 5) Sposób produkowania dobrych pieczarek. 6) Kmin prosty (Carum carvi) jako roślina pastewna. 7) Jakie nadal są widoki dla cukrowni europejskich. 8) Środek przeciw piegom. 9) Wiadomości czasowe.

Nowiny literackie z Wilna. — (Z listu pisanego pod dniem 15. Kwietnia r. b.) Z drukarni Teofila Glücksberga wyjdą tegoż nakładem do przyszłorocznych kontraktów kijowskich (które na Maj odłożono) następujące dzieła: 1) „Wołyń i Podole« przez Alexandra hrabię Przezdzieckiego (autora Wspomnień o Szwecyi.) 2) Tegoż »Próby dramatyczne polskie«, zawierające w sobie: Halszka z Ostroga, dramat historyczny w 5 aktach (przedmiot już dramatycznie przez JJ. Kraszewskiego obrobiony) i Kapitalik, komedyja we 2 aktach, ułożona ze znanéj powiastki Jadama z Zatora, tegoż nazwiska. 3) Tom drugi „Dzieł Szekspira«, przekładu Kefalińskiego (ks. Hołowińskiego, profesora przy Uniwersytecie St. Włodzimierza w Kijowie) mający zawierać: Makbeta, Króla Leara i Burzę. Szekspir nad wszelkie spodziewanie dobrem u nas powodzeniem się cieszy, liczy bowiem kilkaset przedpłacicieli (co robi wielki zaszczyt Litwinom.) Jestto wyborny przekład. 4) „Historyja literatury różnych narodów« przez Henryka hrabię Rzewuskiego, tomów dwa. 5) »Pisma przedślubne i przed-splinowe« (Johnes of Dycolp) tomów dwa. (Wyborne to dziełko pióra ks. Jankowskiego znawcy tutejsi chwalą.) 6) »Pielgrzymka do Ziemi świętéj«, którą odbył ks. Hołowiński przy końcu zeszłego roku; ma wyjść w dwóch tomach z rycinami w przepyszném wydaniu. 7) »Nowe wspomnienia z podróży“ JJ. Kraszewskiego, tomów dwa. W druku są: *a*) Tomy 3 i 4 Michała Grabowskiego „Literatury i krytyki“; *b*) Tegoż romansu „Stanica Hulaj-polska“ dwa pierwsze tomy; c) „Wspomnienia Polesia“ JJ. Kraszewskiego, tomów dwa. — „Encyklopedyja powszechna“ w tym roku wychodzi w Warszawie u A. Emanuela Glücksberga, pod redakcyją pp. Chlebowicza i Michała Balińskiego, a z kolei dopiero w roku przyszłym wychodzić będzie w Wilnie. Wystąpienie E. Odyńca z redakcyi, bynajmniéj liczby kilku-tysięcy prenumeratorów nie zmniejszyło. Teofil Glücksberg wchodzi właśnie w układ z jednym z najcelniejszych tegoczesnych literatów naszych, który ma objąć główną redakcyję tego olbrzymiego przedsiębierstwa.

Czynność podług wyrazu słowa. — „Każdy początek jest ciężki“, rzekł początkujący złodziéj i dla tego ukradł najprzód kowadło.

Przed kilku dniami zginął list zastawny polski z kuponami na 5000 złotych polskich. Numer listu zastawnego jest 220,481. L. B. Prosi więc właściciel tegoż wszystkich tutejszych i zagranicznych wexlarzy, aby, gdyby go kto chciał sprzedać, zatrzymano wymieniony list zastawny i doniesiono o tém Pani Rehfeld na Zamkowéj ulicy pod № 3. Gdyby zaś kto znalazł ten list zastawny, rzetelnemu oddawcy przeznacza się w nagrodę 30 talarów.

Dzierzawa dziewięcioletnia jest z wolnéj ręki do wzięcia, o czém dalszéj wiadomości JP. Szymon Jankiewicz w Poznaniu, przy starym rynku № 78., udzieli.



Galerya automatów w hotelu Drezdeńskim niedłużéj będzie otwartą jak do niedzieli dnia 19. Lipca. Reprezentacye trzy codziennie mają miejsce, pierwsza o 4., druga o 6., ostatnia o 8. godzinie. Wstępne za osobę wynosi 5 sgr. Jeżeliby kto miał do nas jakie pretensye, niechaj zgłosi się przed niedzielą.

Veenstra van Vliet & Zalm
z Amszterdamu.